

DWUTYGODNIK

SOLIDARNOŚĆ

# PORTOWIEC

UKAZUJE SIĘ OD 1980 ROKU

Nr 8 (530)

28 KWIETNIA 2006

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1231-4528



GDAŃSK

## Polacy negatywnie o sytuacji w kraju

Jak wynika z najnowszego badania CBOS, w kwietniu pogorszyły się nastroje społeczne Polaków. 62 procent ankietowanych negatywnie ocenia kierunek rozwoju sytuacji w naszym kraju, zmalała również liczba osób, które wyrażają pozytywne opinie na ten temat.

**49** procent respondentów CBOS zapytanych o rozwój ogólnej sytuacji w kraju w ciągu najbliższego roku przyznało, że nie spodziewa się żadnych zmian, a co piąty ankietowany (22 procent) uznał, że sytuacja w Polsce jeszcze się pogorszy.

Polacy częściej niż w marcu krytycznie wypowiadają się na temat sytuacji politycznej. 57 procent badanych przyznało, że sytuacja jest zła, 29 procent uważa, że jest przeciętna, zaś 7 procent wystawiło jej oceny pozytywne. 17 procent respondentów przyznało, że w ciągu roku spodziewa się poprawy sytuacji politycznej, zaś 19 procent badanych jest zdania, że sytuacja ta się pogorszy. Ponad połowa ankietowanych uważa, że w tej dziedzinie nie zajdą żadne zmiany.

Nieznacznie pogorszyły się nastroje dotyczące sytuacji w miejscach pracy Polaków. 41 procent ankietowanych uważa, że sytuacja ta jest dobra, a 32 procent wystawia jej przeciętną ocenę. Co czwarty pracujący Polak (25 procent) negatywnie wypowiada się na temat sytuacji w swoim miejscu pracy.

Izabela Okrój

## Gospodarka ruszyła

Według prognoz analityków, polska gospodarka w pierwszym kwartale rozwijała się w tempie 4,9 - 5 proc. Kołami napędowymi rozwoju były zarówno popyt krajowy, jak i eksport - informuje „Rzeczpospolita”.

**W** marcu powyżej oczekiwań radził sobie przemysł. Sprzedaż przemysłu wzrosła w zeszłym miesiącu o 16,4 proc. Ożywienie ogarnęło prawie wszystkie gałęzie przemysłu, choć najlepiej radziły sobie przedsiębiorstwa przetwórcze, które zwiększyły sprzedaż o 19 proc.

Dzięki bardzo dobremu marcowi, niezły wynik osiągnęliśmy w całym pierwszym kwartale - przemysł sprzedał towary warte o 12,4 proc. więcej niż rok wcześniej, a budownictwo - o 4,5 proc.

Według dziennika, poprawę sytuacji gospodarczej weźmie z pewnością pod uwagę Rada Polityki Pieniężnej i wstrzyma się prawdopodobnie w najbliższym czasie z cięciami stóp procentowych. Zwiększona aktywność gospodarki nie powoduje jednak, jak dotąd, nasilenia zjawisk inflacyjnych.

Marcin Pijaczyński

## Praca za granicą przykrą koniecznością?

Jak wynika z najnowszego badania TNS OBOP, 71 procent Polaków uważa, że wyjazd za granicę do pracy to „przykra konieczność”. 25 procent ankietowanych uważa takie wyjazdy za „radosną szansę”. 4 procent respondentów nie miało zdania na ten temat.

**Z**decydowana większość badanych - 87 procent - twierdzi, że dzięki otwarciu granic największą korzyść gospodarczą z pracy Polaków za granicą odnosi kraj, w którym rodacy pracują. Jedynie 8 procent uważa, że korzyści z tego tytułu odnosi Polska. 5 procent ankietowanych przyznało, że nie ma opinii na ten temat.

44 procent respondentów deklaruje, że po zniesieniu ograniczeń w zatrudnianiu Polaków w Hiszpanii premier powinien się cieszyć, a 47 procent uznało, że powinno być to jego zmartwieniem. Ankietowani w grupie wiekowej od 15 do 29 lat przyznali w większości, że dla premiera powinien to być powód do zadowolenia. Respondenci w pozostałych grupach wiekowych twierdzili, że zniesienia ograniczeń w zatrudnianiu polskich pracowników w Hiszpanii bez ograniczeń to powód do zmartwień premiera.

Ankietowanych zapytano także o to, czy polskie władze pomogły Polakom w znalezieniu pracy w kraju. 63 procent uczestników sondażu przyznało, że władze nie zrobiły w tym kierunku nic, chociaż miały taką możliwość. W opinii 32 procent respondentów władze zrobiły mniej niż mogły, a jedynie 2 procent badanych uważa, że władze zrobiły wszystko co mogły, aby pomóc w znalezieniu pracy w Polsce.

Badanie TNS OBOP zostało przeprowadzone w dniach od 6 do 10 kwietnia 2006 roku na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 1.005 osób powyżej 15. roku życia.

Izabela Okrój

### W NASZYM OBIEKTYWIE



Przeładunek stali.

# Ciekawość świata

Z Czesławem Nowakiem, dyrektorem Wolnego Obszaru Celnego rozmawia Roman Kolicki.

- Jest Pan osobą tak powszechnie znaną w Porcie Gdańskim, że wprost nietaktem byłoby kreślenie Pana sylwetki na łamach „Portowca”. Również te minione czterdzieści pięć lat pracy w Porcie Gdańskim to taki ogrom zdarzeń, że nierealną byłaby chęć ogarnięcia ich w tym miejscu (stąd – lapidarne kalendarium). W tej sytuacji poprosimy jedynie o kilka refleksji.

Co w perspektywie tych minionych 45 lat związanych z portem jawi się Panu jako najcenniejsze osiągnięcie?

- Gdy sięgam w przeszłość, to ogromnej ilości zdarzeń towarzyszy korowód ludzi, których spotkałem.

oraz przeprowadzeniu bezprecedensowej w ówczesnych latach prywatyzacji portu.

- A co ocenia Pan w kategoriach porażki?

- Pozostajemy w tej samej sferze problemów. O ile samą prywatyzację w tamtych latach w tak zaproponowanym kształcie uznaję za sukces, to pokłosie ucieczki od popiwku wyrażające się sprzedażą majątku portu spółkom pracowniczym, zwłaszcza Portu Północnego, uważam za poważny błąd. Przecież ten majątek do dzisiaj mógł pracować na rzecz portu, a nie tak lekko-



Z okazji 45-lecia pracy Czesława Nowaka w Porcie Gdańskim Andrzej Kasprzak – prezes Zarządu ZMPG S.A. (pierwszy od lewej), złożył jubilatowi serdeczne gratulacje oraz wręczył okolicznościowy upominek. W spotkaniu uczestniczył także Julian Skelnik, wiceprezes Zarządu ZMPG S.A. (pierwszy z prawej).

Bardzo różnych, pojawiających się w bardziej lub mniej sprzyjających okolicznościach. A jednak mimo tak różnych warunków, z jakimi miałem do czynienia na przestrzeni tych wielu lat – zachowuję ich w życzliwej pamięci. W Związkach zawsze starałem się godzić ludzi, pomagać i prowadzić właściwą drogą. Myślę, że udało mi się to i dla mnie osobiście jest to kategoria sukcesu. W porcie i dla portu – to chyba przede wszystkim pomoc w stabilizacji finansowej

myślnie wyzbywać się go... W 1994 r. Zarząd sprzedał majątek (stanowisko przeładunku paliw – 3,1 mln zł, stanowisko przeładunku węgla – za 5,1 mln zł i udziały za 5,5 mln zł). O skali tych kosztów świadczyć może fakt, że wypracowany zysk przez spółkę Port Północny za 1993 r. wynosił 10,1 mln zł, z tego prawie 5 mln zł przypadałoby jako dywidenda dla portu, z której port zre-

ciąg dalszy na str. 4 ▸

## 45 lat Czesława Nowaka

**1958 rok** – przyjazd do Gdańska, gdzie został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Kaszubskiej Brygadzie WOP. Pierwszy raz zobaczył Port Gdański – Rejon I. Jeszcze nie wiedział, że zwiąże się z nim na całe swoje życie;

**1960 rok** – podjęcie pracy na Rejonie I, jako robotnik przeładunkowy najpierw w brygadzie 124, a następnie w brygadzie 116;

**1961 rok** – po roku pracy i ukończonym kursie operatorów sprzętu zmechanizowanego zaczął pracować jako operator w bazie sprzętu;

**1964 rok** – po ukończeniu matury został awansowany na brygadzystę zmianowego w tej bazie. Kierował pracą zmiany liczącej ok. 40 operatorów;

**1972 rok** – m.in. w wyniku zaangażowania w strajk w porcie w grudniu 1970 roku – jako bezpartyjny wybrany został wiceprzewodniczącym Rady Zakładowej. Pracowało wówczas w porcie ponad 6 tys. ludzi. W wyniku odmowy podpisania listu do przewodniczącego Rady Państwa popierającego poprawki do Konstytucji na przełomie lat 1975/76 (przewodnia rola partii i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim) uznany zostaje za przeciwnika politycznego;

**1976 rok** – zostaje brygadzystą dźwigów na Nabrzeżu WOC II. W latach 1970-80 aktywnie uczestniczy w kolportowaniu nielegalnych, niezależnych wydawnictw wśród młodych ludzi uczęszczających do Wieczorowego Technikum w Szkole Dokerów. M.in. dzięki tej działalności Port Gdański jak niewiele przedsiębiorstw przygotowany jest do strajku w sierpniu 1980 roku;

**Sierpień 1980 rok** – w Porcie Gdańskim pierwszy zaczyna strajkować WOC. Jako były działacz starych związków zawodowych nie chce by jego udział w oficjalnych strukturach „Solidarności” był odczytany jako koniunkturalna postawa, natomiast w pełni angażuje się jako doradca, uczestnik rozmów z Komisją Rządową w sprawie Karty Portowca, autor solidarnościowego wydawnictwa Portu Gdańskiego - „Portowca”; w imieniu „Solidarności” Portu Gdańskiego czyni starania o przywrócenie krzyża na Westerplatte, co zostaje zrealizowane 30 sierpnia 1981r.; ▸

# Ciekawość świata

▷ ciąg dalszy ze str. 3

zygnował. NIK w 1995 r. zwróciła uwagę w swoim raporcie, że Zarząd nie mógł zbywać majątku spółki, mógł to zrobić organ założycielski tj. minister przekształceń własnościowych. Włożyłem wiele wysiłku, żeby do tej sprzedaży nie dopuścić, ale nie zdołałem jej zapobiec. I właśnie ten fakt uważam za swoją największą

- *Czy dzisiaj wyznacza Pan sobie zadania do realizacji? Co Pana zdaniem mogłoby dopełnić dzieła tych minionych 45 lat?*

- Chciałbym aby Port Gdański połączono z autostradą A1, to otworzy mu wielkie możliwości rozwojowe. Budowany terminal kontenerowy i pasażerski, a także inwestycje planowane na wyspie Stogi są



Grono stałych współpracowników towarzyszących Cz. Nowakowi w pracy w Wolnym Obszarze Celnym: od lewej Roman Wojno, Czesław Nowak, Jan Rąbca; poniżej Urszula Swarczewicz i Elżbieta Kluszczyńska.

szą porażkę. Jako swój sukces poselski uważam powołanie i rozbudowę spółki „Naftoport”, powołanie polskiego „Petrobalticu”, a także inicjatywę utworzenia Wolnego Obszaru Celnego w Porcie Gdańskim.

zapowiedzią ogromnych możliwości rozwojowych portu. Chciałbym, by do części zachodniej portu doprowadzono tunel pod Martwą Wisłą. Chciałbym także, by dokończono



Dziesięć lat temu uroczysto otwierano Wolny Obszar Celny. Dzisiaj Czesław Nowak pragnie, by ukończono jego rozbudowę...

▷

**13 grudnia 1981** – wraz z wprowadzeniem stanu wojennego port rozpoczął strajk, który trwał do 19 grudnia 1981r. Za wystąpienia podczas strajku krytykujące władze za strzelania do górników kopalni „Wujek” i nawołujące do kontynuowania strajku 8 lutego zostaje po raz pierwszy aresztowany i otrzymuje 4,5-letni wyrok więzienia;

**1983 rok** - zwolniony z więzienia nie zostaje przyjęty do pracy w Porcie Gdańskim. Po wielu poszukiwaniach dostaje pracę w Spółdzielni „Przyszłość”, jako palacz, potem jako mechanik maszyn szwalniczych, w pełni oddając się działalności podziemnej, m.in. przygotowując, drukując i kolportując nielegalnego „Portowca”

**Maj 1988 rok** - ponownie aresztowany i skazany przez Kolegium na 6 tygodni więzienia (w praktyce opuścił więzienie po 3 tygodniach);

**1988 rok** – Wybrany przewodniczącym Komisji Zakładowej „Solidarności”; dalsza działalność w związkowej portowej „Solidarności”, w tym strajk w sierpniu 1988;

**Listopad 1988 rok** – zatrudnia się w Spółdzielni „Gdańsk” prowadząc nadal działalność podziemną w Komisji Zakładowej Portu Gdańskiego;

**1989 rok** – po „okrągłym stole” i wyborze na posła rezygnuje z funkcji przewodniczącego Związku.

**1989 rok** - 1993 poseł OKP i PC uczestniczy w pracach Sejmu X i I Kadencji.

**1993 rok** – wraca do portu, zostaje inspektorem w Biurze Kontroli Wewnętrznej

**1994 rok** – powierzona zostaje mu funkcja dyrektora Biura Organizacyjnego mającego powstać Wolnego Obszaru Celnego w Porcie Gdańskim. Był gorącym propagatorem idei powołania WOC w Porcie Gdańskim jeszcze w okresie sprawowania funkcji I Kadencji.

**1996 rok** – obejmuje funkcję dyrektora w uruchomionym Wolnym Obszarze Celnym w Porcie Gdańskim

**2006 rok** - Wolny Obszar Celny obchodzić będzie 10-lecie pracy, a Czesław Nowak – dekadę kierowania nim.

## Ciekawość świata

▷ przebudowę Wolnego Obszaru Celnego poprzez zmodernizowanie nabrzeży, placów i wjazdu na WOC. Jestem przekonany, że unowocześniony WOC będzie przyciągał ładunki tak jak modernizacja ulicy Marynarki Polskiej i budowa tunelu wpłynie na rozwój tej części portu. Miałbym wówczas poczucie swojego wkładu pracy w rozwój tego rejonu portu, z którym jestem przez te wszystkie lata jestem związany. Pamiętam ten Rejon sprzed prawie 50 lat. Wiem jak ciężko pracowali tu dokerzy. W ostatnich 10 latach ten Rejonu portu zmieniając technologię przeładunku stał się nowoczesny. Portowcy nie muszą już dźwigać dziesiątków ton towarów ręcznie. Ukończenie tych wszystkich inwestycji na WOC zwieńczy moją pracę zawodową i będę mógł z pełną satysfakcją przejść na emeryturę.

*- Śledząc Pana życiorys trudno ocenić czy więcej w nim życia zawodowego czy społecznego. Związkowiec, poseł, radny... Skąd Pan czerpie tyle sił i chęci do tak aktywnego życia?*

- Wbrew funkcjonującym opiniom nie dyplom wyższej uczelni stanowi przepustkę do działalności, a autentyczne zaangażowanie, wiedza i doświadczenie. Moja pasja bierze się z ciekawości świata. Wyraża się ona aktywnością i chęcią dokonania czegoś trwałego. Stąd jako radny od ośmiu lat staram się w sferze współpracy portu i gminy wpływać na rozwój portu, sprzyjać mu i wzbogacać go. Pozytywne zmiany jakie zachodzą w Porcie Gdańskim w ostatnim czasie i jakie są planowane w przyszłości – w jakimś stopniu są także moim udziałem. I to jest źródło mojej prawdziwej satysfakcji.

*- Dziękuję Panu za rozmowę i życząc realizacji Pańskich marzeń.*

## Pierwsze Zebranie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”

11 kwietnia br. na swym pierwszym zebraniu obradowała Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A.

Członkowie Komisji przyjęli 9 tzw. uchwał porządkowych min; uchwałę o przystąpieniu do MKK i powołaniu do niej 17 przedstawicieli, strukturze organizacyjnej, podziału środków finansowych, liczebności prezydium, które wybrano w składzie; Ireneusz Leszka - przew., Edward Fortuna - wiceprzew.- skarbnik, Danuta Waszczuk - sekretarz, Roman Benedykczak, Jarosław Bogacki, Grzegorz Bork, Jacek Kurszewski, Andrzej Utnik, Franciszek Żmuda - członkowie prezydium. Zadaniem

prezydium będzie na bieżąco rozwiązywanie problemów pracowniczych oraz monitoring bieżących wydarzeń w spółkach objętych działalnością Komisji Międzyzakładowej. Komisja Międzyzakładowa przyjęła także stanowisko w sprawie tzw. spółek technicznych, w którym apeluje m.in. o podjęcie działań mających na celu utworzenie silnych podmiotów gospodarczych mogących sprostać obecnym wymaganiom rynku. Stanowisko to publikujemy osobno.

I.Leszka

## Stanowisko

### Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA w sprawie tzw. spółek technicznych w Porcie Gdańskim

*W wyniku przeprowadzonej w latach 1991 - 92 restrukturyzacji w Porcie Gdańskim na bazie dawnych wydziałów i rejonów powstało kilkanaście samodzielnych podmiotów gospodarczych z 55% udziałem pracowniczym i 45% udziałem Zarządu Portu Gdańsk SA. Dwa lata później Zarząd Portu Gdańsk SA swoje 45% udziałów odsprzedał wszystkim spółkom, w tym również tzw. spółkom technicznym.*

*Po paru latach samodzielnego funkcjonowania na rynku portowym okazało się, że nie wszystkie sprostają narastającej konkurencji bądź wymogom rynku, w efekcie czego zbankrutowały bądź zostały rozwiązane. Jednak większość z nich nadal prowadzi swą samodzielną działalność na rzecz obsługi Portu Gdańskiego.*

*Narastająca konkurencja spowoduje, że samodzielność tzw. spółek technicznych będzie skutkować coraz większymi trudnościami w utrzymaniu się na rynku usług portowych, a tym samym w zachowaniu dotychczasowych miejsc pracy. W obliczu takiego zagrożenia wzywamy władze tych spółek oraz wspólników do podjęcia zdecydowanych działań mających na celu powstanie silnych specjalistycznych podmiotów gospodarczych, które będą świadczyć swe usługi na rynku portowym, w tym na rzecz Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA. Wzywamy także Zarząd Portu Gdańsk S.A. do bezwzględnego przestrzegania podpisanych wcześniej umów z tzw. spółkami technicznymi.*

Komisja Międzyzakładowa ZMPG SA

# Kulisy pracy ekspedytora

Praca w porcie polega na różnorodnych zadaniach, wykonywanych przez setki ludzi. Wśród wielu stanowisk pracy są stanowiska ekspedytorów. Na „Wiślanym” pracują m.in. cztery panie - ekspedytorki. Należy do nich pani Małgorzata Madej, która zechciała odpowiedzieć mi na kilka pytań. Z Małgorzatą Madej ekspedytorką na „Wiślanym” rozmawia Wojciech Piestrzyński.

**W.P.** – *Na czym polega praca ekspedytorki?*

**M.M.** – Tutaj na „Wiślanym” w terenie pracują cztery kobiety – ekspedytorki.

Dwie panie pracują 25 lat, pozostałe 30 i 35 lat. Pozostałe siedzą w ciepłym. Jest to praca ciężka, zwłaszcza dla kobiety. Pracujemy przy przeładunku stali, cukru i innych ładunków bez względu na pogodę. Często pracuje-

my wykonujemy dalej do 15 prac zleconą przez przełożonych.

**W.P.** – *Proszę powiedzieć co konkretnie robicie?*

**M.M.** – Tak jak dzisiaj rozładunek mleka z kontenerów na magazyn, foliowanie, metkowanie itd. Innego dnia przyjmowanie z wagonów stali: kęsów, drutów walcowanych, kształtowników i składowanie na portowych placach.



my w mrozie, deszczu, przeciągu 8 godzin. Swoje trzeba zrobić. Nie jesteśmy młode, lata lecą i zdrowie ucieka. Myślałyśmy, że ktoś o nas pomyśli tak jak o innych pracownikach pracujących na otwartych przestrzeniach. Mają oni prawo do wcześniejszego przejścia na emeryturę. My niestety takiego przywileju nie mamy.

Pracę wykonujemy podobną do ich pracy. Rozpoczynamy spotkaniem o 7 rano u dysponenta. Dostajemy dyspozycję, gdzie mamy iść do pracy. Bierzymy dokumenty i wyruszamy w poszukiwaniu brygady, która daną pracę wykonuje. Ekspedytor cały czas przebywa z brygadą do godziny 11, potem jest przerwa do 11.30. Po prze-

**W.P.** – *No dobrze, oprócz zdrowia, wielkiego hartu, jakiej trzeba jeszcze umiejętności posiadać aby ta praca była dobrze wykonywana?*

**M.M.** – Przede wszystkim błyskotliwość...

**W.P.** – *Kobieca błyskotliwość, czy zawodowa?*

**M.M.** – Nie zawodowa, myślę, że kobieca i zawodowa. Ekspedytorami są również mężczyźni i świetnie sobie radzą. Ale uważam, że tu na „Wiślanym”, na drobnicy przydaje się błyskotliwość zawodowa i kobieca.

**W.P.** – *Czy możemy usłyszeć coś o tej błyskotliwości... na czym ona polega?*

**M.M.** – Ha... ha... ha... polega na tym, że trzeba samodzielnie podejmować niektóre decyzje. Nie można bez przerwy wydzwaniać i naszym szefom zawracać głowę, jaką decyzję podjąć np. przy składaniu towaru, nanoszeniu uwag przy uszkodzeniach towarów, dysponowaniu uszkodzonym towarem. Czasami musimy same podjąć te decyzje i są one zazwyczaj celne.

**W.P.** – *Czy może pamięta Pani ładunek, który był szczególnie trudny, decyzja była trafiona, ale należała do bardzo trudnych?*

**M.M.** – Może inaczej, przy mleku mamy niektórych spedytatorów bardzo wymagających, gdzie różne czynniki składają się na wyładowanie i składowanie tego towaru. Trzeba zwracać uwagę, na jednym samochodzie, kontenerze zdarzają się tzw. trzy, cztery partie kodowe, gdzie trzeba przy jednoczesnej obsłudze kilku samochodów, „wyłapywać” kody, segregować partie ładunku. Wymaga to szybkich i celnych operacji myślowych.

**W.P.** – *Mówimy tu o separacji ładunku...*

**M.M.** – Tak, o tzw. separacji i to jest jedna z cięższych dla nas prac.

**W.P.** – *Proszę powiedzieć, kiedy wszyscy są zmęczeni, spięci, zdenerwowani jak panie tę atmosferę rozładowują?*

**M.M.** – Jak się rozładowuje sytuację? Przeważnie dowcipem albo czasami... oni się z nas śmieją, tzn. mężczyźni bo my się na nich drzemy, wręcz wyzywamy ich. Oni z tego śmieją się i to jest jeden ze sposobów na rozładowanie emocji, sytuacji „podbramkowych”. Bywają też uśmiechy i dobre słowa.

**W.P.** – *Mam kolejne pytanie, zdaję sobie sprawę, że to osobiste pytanie, ale*

*proszę mi powiedzieć jak jest ubrana ekspedytorka, kiedy na dworze jest 20 stopni poniżej zera?*

**M.M.** – Powiem panu tak: każda z nas... no dostajemy odzież ochronną, kurtkę, kozaki, ale to wygląda zupełnie inaczej przy minus 20 to każda z nas stara się inaczej ubierać. Bardzo często na tzw. cebulkę, oprócz tego buty, to się śmieją, że mamy z kosmosu, bo to są nowoczesne „walonki”, które każda sama sobie kupuje, kombinezony, tak jak mężczyźni dostają do prac przeładunkowych, my same kupujemy albo dostajemy od kogoś stare kombinezony narciarskie. I tak ubrane, dodatkowo w „czapach”, nie mamy nic wspólnego z pięknie ubranymi, wydekoltowanymi paniami z biura, choć jesteśmy pracownikami umysłowymi.

*W.P. – Od kiedy pracuje Pani na „Wiślonym”?*

**M.M.** – Od samego początku, od 1980 roku.

*W.P. – Pomimo wielu trudności, jakie Pani napotyka, czuje się Pani szczególnie związana ze swoją pracą?*

**M.M.** – Powiem panu jedną rzecz. Pracowałam w elewatorze zbożowym jakiś czas, w laboratorium. Bardzo dobrze mi się pracowało, praca z ówczesnym kierownictwem układała się idealnie, ale jednak sentyment do pracy jaką wykonuję jest wielki. Lubię tę pracę, bo jest cały czas kontakt z ludźmi. Wiem na pewno, że moje koleżanki podzielają moje zdanie. Mówiły, że nie nadają się do pracy w biurze, tam jest za ciepło. Jesteśmy przyzwyczajone do pracy w trudnych warunkach. Podobają mi się te warunki, bo codziennie jest coś innego. Nie ma takich sytuacji, że dwa, trzy tygodnie robi się to samo. Pracuję z różnymi ludźmi, a ludzi mamy wspaniałych. Te brygady, które z nami pracują są profesjonalne. Dobrze układa się współpraca, jeden drugiego zna. Kiedy ktoś z nas ma problemy, kłopoty można zwrócić się jak do brata czy do siostry. Przyjdą, pogadamy. Lżej na sercu i duszy.

*W.P. – Bardzo dobrze, że mówi Pani o komunikacji między pracownikami...*



Fot. W.Piestrzyński

**M.M.** – Jest fajnie!!!

*W.P. - Proszę powiedzieć, czy kiedykolwiek odczuła Pani, że najbliżsi koledzy uważają, że skoro jest Pani kobietą nie koniecznie musi Pani dobrze wykonywać swoją pracę?*

**M.M.** – Nie, nie, nie, nigdy. Zresztą my z koleżankami nie dopuściłybyśmy do tego. Każdy ma swoje obowiązki. Oni swoje, my swoje. Nie oceniamy się. Za to współpracujemy. Dla wszystkich, włącznie z przełożonymi, to chyba najlepsze rozwiązanie ? !

*W.P. – Proszę powiedzieć kilka słów o rodzinie.*

**M.M.** – Mam syna. Obecnie jest w wojsku, do maja. Mam nadzieję, że po powrocie z portem się nie zwiąże, bo zawsze mówiłam, że to jest za ciężka praca. Nie chciałabym, żeby moje dziecko tak ciężko pracowało. Tata zawsze tak mówił, bo pochodzi z rodziny portowej – dziadek, stryj, ojciec i mama później pracowała, że nie jest to praca dla kobiety. Zrobiłam mu na złość i przysłam na trzy miesiące i siedzę do dnia dzisiejszego – 26 lat !

*W.P. – Mówiliśmy o umiejętnościach, niezbędnych do wykonywania tej pracy. Czy również niezbędne jest kierunkowe wykształcenie?*

**M.M.** – Wymagane jest wykształcenie średnie. Dla nowych pracow-

ników poprzeczkę podnosi się do wyższego.

*W.P. – Proszę powiedzieć kilka słów na zakończenie.*

**M.M.** – Prosimy, żeby więcej o nas kierownictwo myślało i doceniało naszą ciężką pracę.

*W.P. – A coś do Czytelników ?*

**M.M.** – Życzę wszystkim wszystkiego najlepszego, pracownikom portu, eksploatacji, wytrwałości, zdrowia...

*W.P. - A dziewczynom pracującym w porcie?*

**M.M.** – Dziewczynom pracującym w porcie, właśnie w trudnych i ciężkich warunkach tak jak my aby wytrzymały do emerytury i miały nadzieję, że tak jak mężczyźni pójdziemy 5 lat wcześniej na emeryturę.

*W.P. – Oby życzenia się spełniły. Bardzo dziękuję za rozmowę.*

**M.M.** – Ja również dziękuję.

**P.S.** Bardzo żałuję, że czytając niniejszy wywiad nie usłyszycie Państwo hałasu, nie zobaczycie szarości portowych placów i nie poczujecie przeciągu na własnych plecach, wszystkiego co zupełnie nie pasuje do radosnej, miłej i otwartej na ludzi mojej rozmówczyni.

# Graniczny posterunek kontroli weterynaryjny w Porcie Gdańsk

Zgodnie z ustaleniami z Głównym Inspektorem Weterynarii oraz Granicznym Lekarzem Weterynarii, w dniu 20 kwietnia 2006 roku rozpoczął działalność Graniczny Posterunek Kontroli Weterynaryjnej w Porcie Gdańsk na Nabrzeżu Wiślanym.

**D**ecyzja o zakończeniu procedury zatwierdzenia posterunku i uruchomienia jego działalności została podjęta w dniu 5 kwietnia 2006 roku, podczas obrad Stałego Komitetu ds. Łańcucha Pokarmowego i Zdrowia Zwierząt (Standing Committee for Food Chain and Animal Health - SCOFCAH) w Brukseli. W wyniku tej decyzji Komisja Europejska wyraziła zgodę na umieszczenie GPKW w Porcie Gdańsk w wykazie unij-

nych posterunków, publikowanych w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich, upoważnionych do dokonywania granicznej kontroli weterynaryjnej produktów pochodzenia zwierzęcego wprowadzanych na terytorium Unii Europejskiej z krajów trzecich.

Od 20 kwietnia 2006 roku w Porcie Gdańsk będzie możliwa graniczna kontrola weterynaryjna produktów pochodzenia zwierzęcego w pełnym zakresie, tj., dla produktów spożyw-



czych dla ludzi - HC i nie do spożycia dla ludzi - NHC.

W sprawach dotyczących kontroli weterynaryjnej wyżej wymienionych produktów można kontaktować się z Granicznym Inspektorem Weterynarii: tel.: +(48) 58 621 38 60, 621 94 24, fax: +(48) 58 621 38 43.

Eugeniusz Stencel

## Coraz lepszy dostęp do portu

Dostęp do portów morskich od strony lądu to jeden z większych problemów związanych z infrastrukturą transportową w Polsce. W Porcie Gdańskim konsekwentnie realizowane są projekty podnoszące standard tego dostępu, jednak wiele z nich przekracza możliwości oraz kompetencje Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A.

**T**rudną do przecenienia w zakresie zwiększenia możliwości stała się akcesja Polski do Unii Europejskiej. To na przykład szansa sięgnięcia do Funduszu Spójności Unii Europejskiej, który służy finansowaniu projektów dotyczących infrastruktury transportowej i ochrony środowiska o wartości powyżej 10 mln EUR. Niezbędne jednak by projekty te były elementem transeuropejskich sieci transportowych, natomiast środowiskowe mają wspierać finansowo inwestycje związane z gospodarką wodno-ściekową i odpadami, ochroną atmosfery lub wytwarzaniem energii. Upatrując w tym funduszu szansę na realizację niezbędnych z punktu widzenia portu (i miasta) projektów – radni gdańscy wystosowali list otwarty do

Jerzego Polaczka, ministra transportu i budownictwa. W liście radni Miasta Gdańsk zwrócili uwagę na konieczność zbudowania połączenia drogowego Portu Gdańskiego z autostradą A-1, modernizację linii kolejowej i budowę nowego mostu kolejowego prowadzących do Portu Północnego oraz budowę tunelu pod Martwą Wisłą.

Minister J. Polaczek wystosował na ręce przewodniczącego Rady Miasta Gdańsk Bogdana Oleszka odpowiedź, w której stwierdził między innymi: „(...) pragnę zapewnić o pełnym wsparciu dla wnioskowanych przez Państwa inwestycji oraz poinformować, iż zostały one uwzględnione przez Ministerstwo Transportu i Budownictwa jako propozycje działań współfinanso-

wanych ze środków Funduszu Spójności w okresie 2007-2013.

Południowa obwodnica Gdańska została zaplanowana w ramach projektu „Budowa drogi ekspresowej S7 na odcinku Gdańsk-Elbląg”. Wstępnie przewiduje się, że realizacja inwestycji rozpocznie się w latach 2008/2009 pod warunkiem sprawnego przeprowadzenia wszystkich prac przygotowawczych.

W proponowanym zakresie inwestycji zakłada się również budowę Trasy Sucharskiego w Gdańsku wraz z tunelem przez Martwą Wisłę oraz poprawę dostępu kolejowego do portu w Gdańsku. Projekty te zostały ujęte w priorytecie „Transport przyjazny dla środowiska” i zostaną umieszczone w planie inwestycyjnym stanowiącym część Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Mam nadzieję – dodaje minister J. Polaczek – że powyższe założenia pozwolą na realizację zamierzeń inwestycyjnych miasta Gdańsk w kolejnym okresie programowania środków UE.”

Roman Kolicki



# Porty Aktau i Gdańska podjęły współpracę

Aktauski Morski Port Handlowy leży w Republice Kazachstanu, jednak ta znacząca odległość nie wyklucza możliwości współpracy.



Fot. G. Merkwicz

W czwartek 20 kwietnia 2006 r. w Warszawie podpisany został list intencyjny w sprawie wzajemnej współpracy pomiędzy Zarządem Morskiego Portu Gdańsk S.A. i Republikańskim Przedsiębiorstwem Państwowym Aktauski Morski Port Handlowy. Przedstawiciele portów uznali za korzystne sprzyjanie rozwojowi stosunków w celu dalszej współpracy ekonomicznej, nawiązywanie i pogłębianie kontaktów w zakresie usług transportowych pomiędzy portami Gdańsk i Aktau. Biorąc pod uwagę zakres obrotu ładunków pomiędzy Polską i Kazachstanem strony zamierzają przyczynić się do dalszego zwiększenia przepływu ładunków przez porty Gdańska i Aktau z wykorzystaniem międzynarodowych korytarzy transportowych, w tym Wołgo-Dońskiego kanału żeglugowego. List intencyjny podpisali: **Andrzej Kasprzak**, prezes Zarządu ZMPG S.A. oraz **Talgat Abylgazin**, Generalny Dyrektor RPP Aktauski Morski Port Handlowy.

W piątek, 21 kwietnia 2006 r. dyrektor T. Abylgazin gościł w Porcie Gdańskim. W wieży Kapitanatu Portu w Porcie Północnym gość zapoznał się z prezentacją portu i jego planami rozwojowymi. Zwiedził również port z pokładu statku turystycznego.

Roman Kolicki

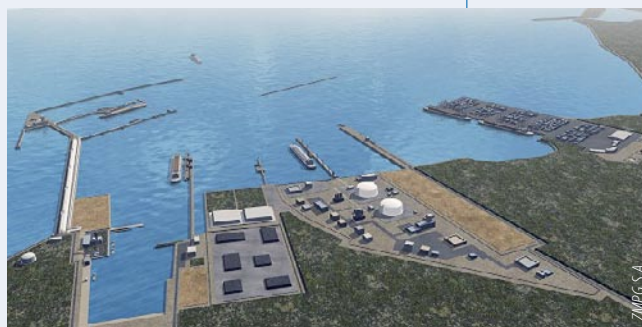
# PGNiG wyłoniło konsorcjum

Proces podjęcia decyzji co do budowy morskiego terminala gazowego LNG i jego lokalizacji wkroczył w nową fazę. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG) wyłoniło konsorcjum, które wykona studium wykonalności terminala.

W składzie wybranego konsorcjum znajdują się: PricewaterhouseCoopers Polska, PricewaterhouseCoopers LLP, ILF Consulting Engineers Polska i ELF Bertrande Ingenieure oraz kancelaria Chadbourne & Parke-Radzickowski, Szubielska i Wspólnicy.

Do końca grudnia konsorcjum zobowiązane jest przedstawić studium (koszt zamówienia – 6 mln zł), na bazie którego podjęte zostaną decyzje. Decyzje nie należą do łatwych, bowiem

koszt terminala, którego zdolność szacuje się na 3 – 5 mld m sześć. gazu/rok, wynosi ok. 400 mln EUR, a PGNiG



ZMPG S.A.

planuje również związać przyszłego dostawcę gazu z procesem finansowania budowy terminala.

Jak się planuje – import drogą morską ma się rozpocząć w latach 2010-2011. O potrzebie intensyfikacji działań świadczy fakt, że w marcu 2006 r. niemiecki E.ON Ruhrgas rozpoczął realizację studium wykonalności

konkurencyjnego terminala LNG w Wilhelmshaven.

Przypomnijmy, że swoją lokalizację morskiego terminala gazowego LNG zaproponował Port Gdański. Ofertę przedłożył również port w Świnoujściu.

R.K.

# Kiedy na wcześniejszą emeryturę?

W związku z często pojawiającymi się zapytaniami związanymi z uzyskaniem prawa do wcześniejszej emerytury pracowników zatrudnionych w portach morskich i spółkach powstałych w wyniku restrukturyzacji i prywatyzacji w tych portach informujemy, że prawo do wcześniejszej emerytury reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. z dnia 18 lutego 1983 r.).

**W** dziale II wykazu B określa ono prace w portach morskich na stanowiskach: 1) sztauera, 2) trymera, 3) robotnika oczyszczania i obsługi statków, 4) operatora urządzeń przeładunkowych, 5) operatora przeładunkowego sprzętu zmechanizowanego, 6) dźwigowego przeładunkowych urządzeń portowych, 7) pracownika wykonującego prace objęte skróconym czasem pracy z tytułu warunków szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia.

Pracownicy zatrudnieni na tych stanowiskach nabywają prawo do emerytury w wieku 55 lat (mężczyzna), jeśli wiek ten osiągnie w czasie pracy wykonywanej w dziale II wykazu B lub czasie zatrudnienia, do którego został skierowany na zalecenie lekarza.

Osiągnięcie wieku 55 lat w innym miejscu zatrudnienia uniemożliwia przyznanie emerytury w wieku 55

lat: pracownik taki może przejść na emeryturę w wieku 60 lat na podstawie § 4 rozporządzenia. Jeżeli pracownik urodzony jest np. w 1951 r. i ma co najmniej 25-letni ubezpieczeniowy (składkowy i nieskładkowy), w tym co najmniej 15-lat pracy wymienionej w dziale II wykazu B, to po osiągnięciu 55 lat może przejść na emeryturę. Konieczne jest rozwiązanie stosunku pracy. Jeżeli pracownik urodził się później, np. w 1953 roku, wówczas nabędzie uprawnienia do emerytury w wieku 55 lat jeżeli udowodni, że na dzień 31 grudnia 1998 roku miał co najmniej 25-letni staż (okresy składkowe i nie składkowe), w tym co najmniej 15-letni okres zatrudnienia wykonywanego na stanowiskach wymienionych w dziale II wykazu B rozporządzenia.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia wykazy stanowisk mają zastosowanie również w jednostkach organizacyjnych:

- które powstały w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w inne przedsiębiorstwo lub spółkę,
- które zostały przekazane organom samorządu terytorialnego,
- dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe.

*Ważne: Począwszy od 24 czerwca 2004 r. z prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach mogą skorzystać także pracownicy zatrudnieni u prywatnych pracodawców. Przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, uzasadniającego prawo do emerytury w wieku określonym w rozporządzeniu, uwzględnia się jedynie te okresy, w których praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia).*

Ireneusz Leszka

*PS. Tekst uzgodniony z dr. Waldemarem Uziakiem.*

## Straż Ochrony Portu sp. z o.o.

### Oferujemy usługi w zakresie:

- profesjonalnej ochrony osób i mienia,
- monitoringu opartego na najnowszych technologiach,
- konwojowania.

### Nasze atuty:

- wdrożony system zarządzania jakością zgodny z wymaganiami normy międzynarodowej ISO 9001:2001 oraz AQAP 2110:2003 zgodny z wymaganiami NATO,
- nasi pracownicy są wszechstronnie przygotowani do wykonywania najtrudniejszych zadań, posiadają wysokie kwalifikacje zawodowe, licencje I i II stopnia, przeszkolenie i uprawnienia do postępowania zgodnego z Kodeksem ISPS,
- długoletnie doświadczenie i profesjonalizm działania, doskonała znajomość terenów portowych, w tym Portu Północnego oraz dzielnic Nowy Port, Brzeźno, Letnica i Przeróbka,



80-562 Gdańsk – Nowy Port, ul. Szkolna 1  
tel.: (+48) 058 343 04 12, fax: (+48) 058 343 97 71

e-mail: [sop@portgdansk.pl](mailto:sop@portgdansk.pl)

[www.strazochronyportugdansk.pl](http://www.strazochronyportugdansk.pl)

- pełne zintegrowanie systemów zabezpieczeń (najnowsze technologie) i ochrony poprzez kompleksowość usług.
- gwarancja bezkonkurencyjnie szybkiej reakcji w przypadkach zagrożenia lub innych zdarzeń poprzez interwencję uzbrojonych i zmotoryzowanych patroli, organizowanych wspólnie z funkcjonariuszami Policji i Straży Miejskiej, które w sposób ciągły patrolują tereny portowe oraz przyległe dzielnice.

Jesteśmy w stanie podjąć się każdego zadania w zakresie działania naszej Firmy. Zapraszamy do współpracy.

ZARZĄD SÓPG Sp. z o.o.

# Problemy z wypłatą emerytur?

Budżet państwa w ciągu najbliższych 5 lat dopłaci do ZUS nawet 194,53 mld złotych - alarmuje „Gazeta Prawna”. To niemal tyle, co tegoroczne dochody budżetu, wynoszące 195,28 mld zł.

Przyznawanie kolejnych przywilejów emerytalnych jeszcze zwiększy deficyt, zaś brak oszczędności może skutkować podwyżkami podatków lub składek. Mogą również zostać obniżone świadczenia.

Z prognozy wpływów i wydatków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) wynika, że ZUS, chcąc wypłacać świadczenia, będzie potrzebował coraz większych dotacji budżetowych. Jego deficyt w latach 2007-2011 będzie się bowiem wahać między 16,9 mld zł, a 40,37 mld zł rocznie.

Łącznie trzeba będzie dołożyć do niego w tym okresie w najlepszym przypadku 123,72 mld zł, w najgorszym 194,53 mld zł - czyli prawie tyle samo co tegoroczne dochody budżetu. Wariant pośredni przewiduje deficyt FUS w wysokości 164,62 mld zł.

Największy deficyt odnotuje fundusz wypłacający emerytury - wyniesie on w tym okresie od 155,98 mld zł do 190,58 mld zł. Prognoza ZUS potwierdza wyliczenia resortu pracy,

który szacował, że koszt uchwalonej w 2005 roku ustawy o tzw. emeryturach górniczych wyniesie w latach 2007-2020 ponad 93 mld zł.

Zdaniem „GP”, ogromny deficyt FUS wskazuje, że konieczne są zmiany dotyczące przyznawania i wypłaty świadczeń. Brak reform spowoduje konieczność podnoszenia podatków i składek. Trzeba m.in. wydłużyć aktywność zawodową Polaków bo osoby przechodzące na emerytury są młode. W 2005 roku przechodzący na emeryturę mężczyźni mieli średnio 58,7 lat, a kobiety 56 lat. Niekorzystny efekt niskiej aktywności zawodowej jest dodatkowo wzmacniany przez problem starzejącego się społeczeństwa. Rodzi się coraz mniej dzieci, a od 2001 roku Polska ma ujemny przyrost. Na emerytury zaczęły też odchodzić osoby z powojennego wyżu, oznacza to że świadczeniobiorców będzie coraz więcej, a płacących składki coraz mniej.

Grzegorz Gacki

## W GDAŃSKIM TERMINALU KONTENEROWYM



Rosnąca przeladunki kontenerów w Porcie Gdańskim.

# „Mazurek” w wersji angielskiej

Stowarzyszenie Miłośników Tradycji „Mazurka Dąbrowskiego” w Gdańsku wraz z Muzeum Hymnu Narodowego w Bendominie koło Kościerzyny zorganizowały w Domu Kultury „Młyniec” w Gdańsku na Zaspie sesję popularnonaukową pod nazwą: 150-lecie angielskiej wersji „Mazurka Dąbrowskiego”. Na wstępie odegrano hymny państwowe Polski i Wielkiej Brytanii.

Mgr Henryk Wawrzyk - kierownik Muzeum Hymnu Narodowego w Bendominie wygłosił referat pt. „Wybitni Polacy związani z Wielką Brytanią - Jan i Marek Sobieski, Wincenty Pol, Michał Kleofas Ogiński, Stefan Żeromski, gen. Józef Haller, Ignacy Jan Paderewski i gen. Władysław Sikorski”.

Mgr Czesław Skonka - redaktor „Pieśni Skrzydlatej” w Gdańsku mówił na temat „Polska Szkoła im. Józefa Wybickiego w Wielkiej Brytanii” (Krystyna Biegańska - założycielka i nauczycielka tej szkoły). Po referatach odbyła się dyskusja. Podczas sesji czynny był „antykwariat” książek i medali o wybitnych Polakach związanych z Pomorzem. Była też oprawa muzyczna i nagranie na video. Tą część przedstawił Jan Biegański działacz Szkoły Polskiej im. Józefa Wybickiego w Wielkiej Brytanii (Liverpool).

Mirosław Begger  
Eligiusz Józef Sitek

# Na ratunek Alicji

Kierownicy Oddziałów  
Przewodniczący KM/ Z  
Związkowcy NSZZ "Solidarność"  
Regionu Gdańskiego

Szanowni Państwo

Pierwszy etap leczenia białaczki u naszej koleżanki Alicji Zwara (lat 33, nauczycielki Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Kościerzynie) nie osiągnął zamierzonych rezultatów.

Zaproponowano drugi etap leczenia przez przeszczep szpiku kostnego o wiele trudniejszy ponieważ, do jego zrealizowania należy mieć dawcę - dawców. Ponownie Rada Oddziału NSZZ "Solidarność" i Komisja Międzyzakładowa Pracowników Oświaty i Wychowania Ziemi Kościerskiej w Kościerzynie, zwraca się z apelem do koleżanek i kolegów związkowców (i nie tylko - do wszystkich ludzi dobrej woli) o przekazanie dla Alicji SZPIKU KOSTNEGO.

Wszyscy którzy zdecydują się go oddać, prosimy o kontakt telefoniczny z Zakładem Immunologicznym Akademii Medycznej w Gdańsku pod nr tel. 058 349 21 89.

Wszelkie dodatkowe zapytania prosimy kierować do Oddziału Kościerzyna kol. Józef Rymśa tel./fax 058 686 44 26, KM Prac. Oświaty i Wychowania kol. Kazimierz Stoltmann tel. 058 686 84 11 lub do Oddziałów związku w poszczególnych miastach powiatowych.

# Godna i bezpieczna praca

Każdego roku ma miejsce 270 mln wypadków przy pracy, z czego 350 tys. to wypadki śmiertelne. Wielu z tych tragedii udało się uniknąć.

Jak co roku 28 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Tego dnia myślimy o tych, którzy zginęli w pracy, doznali urazów czy cierpią na choroby zawodowe. W 2001 r. Międzynarodowa Organizacja Pracy włączyła się również w obchody tego dnia. MOP chce zwrócić międzynarodową uwagę na zapewnienie ludziom godnej i bezpiecznej pracy.

Według wstępnych danych w Polsce w I półroczu 2005 roku w wypadkach przy pracy zostało poszkodowanych 33 737 osób, z czego 195 osoby straciły życie. Najwięcej wypadków przy pracy odnotowano w przedsiębiorstwach zajmujących się:

- przetwórstwem przemysłowym 12 984 (38,5 proc. wszystkich wypadków)
- handlem i naprawami 3 222 (9,6 proc.)
- ochroną zdrowia i opieką społeczną 3 135 (9,3 proc.)
- transportem 2 428 (7,2 proc.)
- budownictwem 2 330 (6,9 proc.)

NSZZ „Solidarność” wyszła z inicjatywą już w 1991 roku, aby 28 kwietnia był obchodzony również w Polsce. I tak pozostało aż do 1996 roku, kiedy to podczas odbywającego się w Nowym Yorku sesji komisji ONZ ds. Stabilnego rozwoju, związkowcy zorganizowali specjalną ceremonię przy świetle świec dla upamiętnienia przypadków śmierci, okaleczeń, kontuzji i chorób zawodowych spowodowanych niebezpiecznymi warunkami pracy. W 1997 roku grupa robocza ds. bezpieczeństwa i higieny pracy Międzynarodowej Konferencji Wolnych Związków Zawodowych zaleciła, aby 28 kwietnia obchodzić corocznie jako Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy. Zapalona świeczka stała się symbolem tego święta - symbolem pamięci o zmarłych pracownikach. Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy obchodzony jest już w ponad 70 krajach świata.

Dział Informacji KK

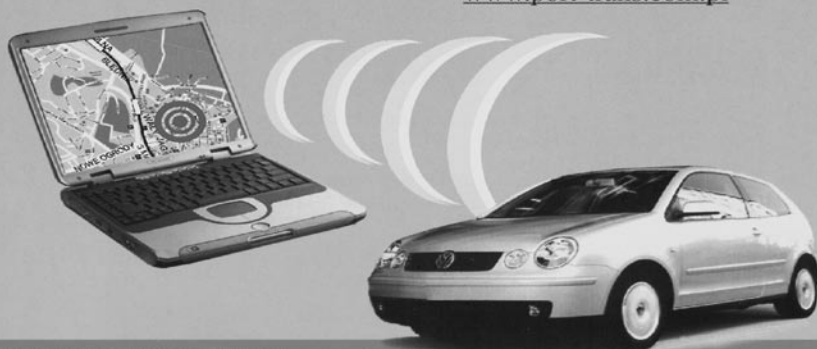
## TERMINAL ALARMOWY

Homologacja Ministerstwa Infrastruktury  
Nr E20 10R-02 1757

### NOWOŚĆ NA POLSKIM RYNKU! LOKALIZACJĄ SAMOCHODU DLA KAŻDEGO !

- Przesyła sygnał alarmowy z samochodu do Centrum Monitorowania
- Wskazuje pozycję pojazdu na terenie Polski przez 24h
- Łatwy i szybki montaż
- Taniej niż myślisz

Zadzwoń lub odwiedź stronę  
[www.port-trans.com.pl](http://www.port-trans.com.pl)



PRZEDSIĘBIORSTWO  
USŁUGOWO-  
TRANSPORTOWE

PORT-TRANS

80-554 Gdańsk, ul. Snieżna 1, tel.: 058 343 75 69, tel. kom: 0 604 464 405  
e-mail: terminal@port-trans.com.pl

[www.port-trans.com.pl](http://www.port-trans.com.pl)

# Gdynia ma encyklopedię

W Hotelu Nadmorskim w Gdyni odbyła się promocja „Encyklopedii Gdyni” - pierwszego tego rodzaju wydawnictwa. Publikacja zawiera cztery tysiące haseł, w tym tysiąc biogramów mieszkańców i osób, których związki z Gdynią są ważne, 600 zdjęć a także setki nieznanych dotąd wiadomości.

Encyklopedię opracowały trzy gdyńskie dziennikarki: Małgorzata Sokołowska, Izabela Greczanik - Filipp i Wiesława Kwiatkowska. Projekt okładki przygotowali uczniowie gdyńskiego Liceum Plastycznego. Zespół redakcyjny, którego redaktorem naczelnym jest Małgorzata Sokołowska pracował nad publikacją 28 miesięcy. Książka ma tysiąc stron i waży 2,20 kg.

Encyklopedia ta ukazała się dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Gdyni oraz Portu w Gdyni i firmom: Łączpol z Gdańska, Okręgowemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej z Gdyni, Przedsiębiorstwu Usług Żeglugowych i Portowych z Gdyni i wsparciu Hotelu: Nadmorskiego i Kuracyjnego w Gdyni, a także Wydawnictwa Verbi Causa.

Prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek powiedział o książce. Powstało wydawnictwo, na które zasłużyła Gdynia ze swoją fascynującą historią, ludźmi, którzy wymyślili i zbudowali ją 80 lat temu, a także współcze-

śnie wpływają na jej losy. Poznajemy dzięki „Encyklopedii Gdyni” nazwiska wielu dotychczas anonimowych lub zapomnianych, a zasłużonych dla Gdyni osób. Przypomniane i utrwalone zostały na kartach tej książki nie tylko wielkie wydarzenia historyczne, ale również ciekawe epizody z życia Gdyni. Książkę otwiera informacja: Gdynia - miasto na prawach powiatu położone nad Zatoką Gdańską, na pograniczu Pobrzeża Kaszubskiego i Pojezierza Kaszubskiego. Prawa miejskie uzyskała 10.02.1926. Powierzchnia - 136 km<sup>2</sup>, ludność - 253,5 tys. (w tym 132 tys. kobiet, 121 tys. mężczyzn, 850 cudzoziemców). Składa się z 22 dzielnic. Należy do grupy trzynastu największych miast Polski liczących ponad 250 tys. mieszkańców. Jej atuty to nadmorskie położenie, walory krajobrazowe, korzystne usytuowanie na przecięciu szlaków łączących kraje skandynawskie z południem Europy oraz kraje zachodnie ze wschodnimi, nowoczesny port, silny przemysł morski, dobre szkolnictwo morskie, pręż-

ny ośrodek żeglarski. „Encyklopedia Gdyni” zawiera działy: Architektura, Herb, Historia, Katastrofy morskie, Klimat Krajobrazu, Kultura, Kupiectwo, Ludność, Marynarka Wojenna, Obrona Gdyni i Kępy Oksywskiej, Ochrona Przyrody, Ochrona zdrowia, Okupacja niemiecka, Opieka i pomoc społeczna, Polska Marynarka Handlowa, Położenie geograficzne, Port, Prasa, Przemysł okrętowy, Rzemiosło, Sport Statki z portem macierzystym Gdynia, Stocznie, Szkutnictwo, Terytorium (dzielnice), Urbanistyka. Przykładowo w „Encyklopedii Gdyni”, pod literą „P” znajdują się hasła: Portowa Agencja Handlowo-Prasowa „Portrap”, Portowa Wspólnota Ekspedytatorów, Portowa Straż Pożarna, „Portowiec”, Spółdzielnia Prac Potowych, Port-Service, Portsped. Powszechne Towarzystwo Spedycyjne. I cały szereg z tysiąca opracowanych i uporządkowanych haseł.

Miroslaw Begger  
Eligiusz Sitek

## BIAŁORUŚ

# Lekcja stalinowskiego prawa

Białoruskie KGB zażądało od 21-letniej studentki złożenia publicznej samokrytyki za popieranie opozycji. Dziewczyna się nie ugięła.

Taciana Dziadok, słuchaczka czwartego roku turystyki na Białoruskim Państwowym Uniwersytecie Ekonomicznym i zwolenniczka demokratycznej opozycji, dostała lekcję prawdziwie stalinowskiego prawa - donosi „Gazeta Wyborcza”.

- Taciana mieszkała w miasteczku namiotowym na placu Październikowym w centrum stolicy, gdzie opozycja manifestowała przeciw sfałszowaniu wyników wyborów prezydenckich - mówi „Gazecie” działacz opozycji Anatol Labiedzka.

25 marca Taciana i 400 zwolenników opozycji zostali aresztowani podczas pacyfikacji miasteczka przez milicję. Sąd doraźny wlepił jej dziesięć dni więzienia. Kiedy siedziała w areszcie, koleżdy z roku przysłali jej do aresztu kartkę z wyrazami solidarności i podziwu. - A to zapachniało władzy zbiorowym

buntem - opowiada Labiedzka. - Władze uznały, że w przypadku Taciany nie wystarczy - tak jak w przypadku dziesiątków innych studentów karanych za udział w akcjach opozycji - zwykłe relegowanie z uczelni.

KGB postanowiło zmusić kolegów Taciany, by publicznie ją potępili. Wśród władze uczelni zorganizowały więc spotkanie, które w czasach stalinowskich nazywano sądem towarzyskim - zbiorową rozprawę nad członkiem kolektywu.

dokończenie na str. 14 ▸

# Pamięci gen. Mariusza Zaruskiego

Dla uczczenia gen. Mariusza Zaruskiego (1867 – 1941) 7.04.2006 r. z pirsu pilotowego Kapitanatu Portu w Gdyni wypłynęła w morze jednostka o nazwie „Tukan”. Udała się na miejsce, gdzie 5 lat temu nad wrakiem zatopionego szkunera harcerskiego „Zawisza Czarny” rozsypano prochy gen. Mariusza Zaruskiego. Zmarł on w Chersoniu w b. Związku Radzieckim - zamęczony przez NKWD.

W tym roku na miejsce „morskiego pochówku” udali się prof. kpt. ż.w. Daniel Duda, dyrektor Muzeum Ziemi Puckiej - Mirosław Kuklik, dyrektor Muzeum Tatrzańskiego Wojciech Szadkowski, przewodniczący Stowarzyszenia Starszych Mechaników Morskich inż. Marian Przyklang, ks. Jerzy Kunca - proboszcz parafii św. Piotra i Pawła z Pucka i inni. Dokładnie nad miejscem gdzie spoczywa wrak „Zawisza Czarny” odbył się ceremoniał. Oprócz jednostki z Kapitanatu Portu przybył tam również okręt Marynarki Wojennej ORP „Wigry”. Ksiądz J. Kunca odmówił modlitwy w tym: Wieczny odpoczynek!. Na wodę opuszczono wiązanek kwiatów. Zawyła syrena okrętowa, odezwał się świst trapowy.

Tego samego dnia Dyrektor Muzeum Ziemi Puckiej im. Floriana Ceynowy - Mirosław Kuklik we współpracy z Muzeum Tatrzańskim im. Tytusa Chałbińskiego w Zakopanym - reprezentowanym przez Wojciecha Szadkowskiego zorganizowali w Muzeum w Pucku wystawę pt. Mariusz Zaruski - człowiek dwóch żywiołów. Właśnie nastąpiło uroczyste jej otwarcie.

Na wystawie wyeksponowano zdjęcia, plansze, medale, obrazy, rysunki, mapy morskie, a także film dokumentalny. Wszystkie te materiały związane były z życiem i działalnością gen. Mariusza Zaruskiego, który w latach międzywojennych prowadził na pokładzie harcerskiego szkunera „Zawiszy Czarnego” - wychowanie morskie. Położył wielkie zasługi jako żeglarz, a także jako działacz Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanym.

Wydarzenia te wielce przyczyniły się do oddania hołdu Mariuszowi Zaruskiemu z okazji jego 65. rocznicy śmierci i 140. rocznicy urodzin.

Mirosław Begger  
Eligiusz Józef Sitek

# Lekcja stalinowskiego prawa

▷ dokończenie ze str. 13

Taciana: - Na ten sąd wybrała się ze mną spora grupa moich kolegów z opozycji. Ale pod budynkiem dziekanatu stali milicjanci. Ich dowódca, płk Jury Podobied, ten sam, który dowodził pacyfikacją miasteczka namiotowego, z uśmiechem na twarzy pokazywał swoim chłopcom, kogo mają brać.

OMON-owcy, czyli uzbrojeni w pałki milicjanci przypominający PRL-owskie ZOMO, wzięli 11 osób. - Do sali wykładowej numer 112, dokąd zwołano studentów mojego roku, dotarła ze mną tylko Kristina Szatikowa, która miała być moim społecznym obrońcą - opowiada Taciana.

W sali do Kristiny podeszło trzech krzepkich młodzieńców. Przedstawili się jako drużynnicy, czyli członkowie społecznej organizacji wspierania milicji przypominające PRL-owskie ORMÓ. Kazali się jej wynosić. Kristina odmówiła.

Wtedy drużynnicy zaczęli się z nią szarpać. Szło im jednak kiepsko, na co nadzorujący przebieg rozprawy oficer KGB kazał im „aktywniej wyp...ć stąd tę babę”.

OMON-owcy sobie nie poradzili, więc wchodzący na salę studenci patrzyli, jak wściekły, czerwony na twarzy KGB-ista, przewracając meble, osobiście wywleka z sali młodą kobietę. Kiedy zatrasnął za nią drzwi, zaczęła się rozprawa. Padały oskarżenia i ostre słowa.

Przyglądający się rozprawie studenci wyszli z budynku razem z Tacianą. Podążający za nimi pułkownik Podobied zatrzymywał i spisywał potem tych studentów, którzy po drodze odłączali się od grupy.

- Próba reanimacji stalinowskich praktyk zmuszania ludzi do samokrytyki zakończyła się kompromitacją władzy - mówi Labiedzka, który podobnie jak „Gazeta” zna przebieg rozprawy od Taciany i innych studentów. - Nie ta epoka, nie ten kraj. Białoruś nie jest tak hermetycznie zamknięta jak imperium Stalina.

interia.pl

## NEKROLOG

Wyrazy szczerego współczucia

**Krzysztofowi Mach**

z powodu śmierci

**Ojca**

składają:

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”  
oraz koleżanki i koledzy z PG Eksploatacja

# NA WESOŁO

Jedzie blondynka rowerem i zatrzymuje ją policjant.

- Przepraszam, ale nie ma pani powietrza w tylnym kole.

Blondynka spogląda na koło i mówi:

- Ale tylko na dole...

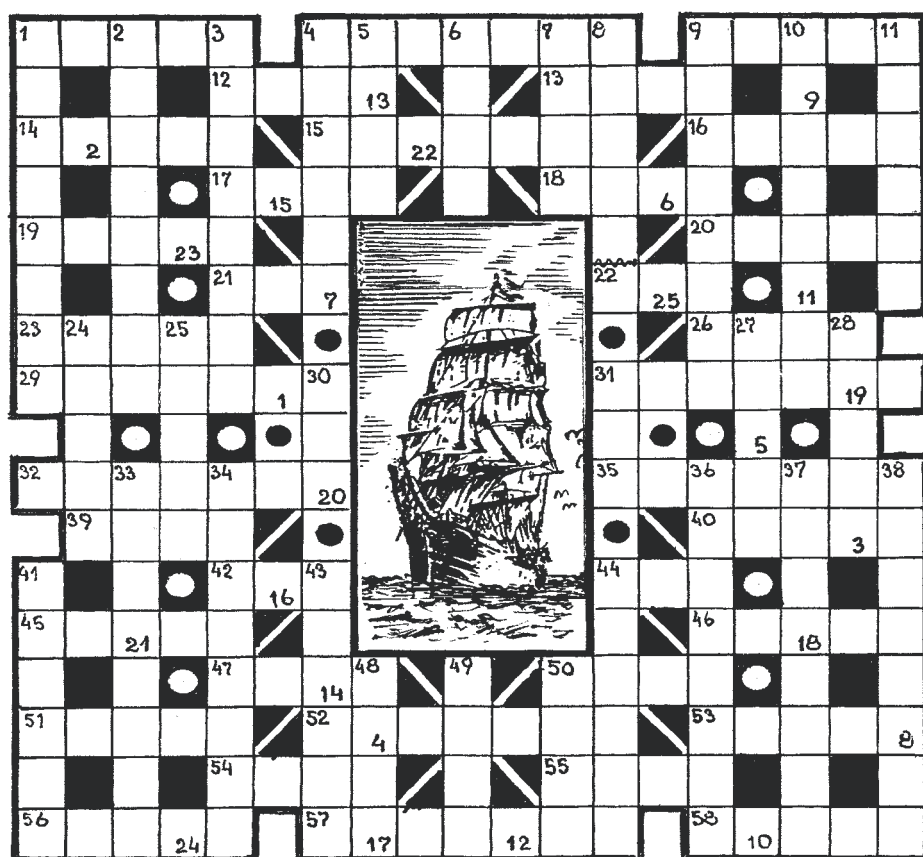
\*\*\*

Czy wiesz dlaczego bankierzy są dobrymi kochankami?

- Bo wiedzą z pierwszej ręki, jaka jest kara za wczesne wycofanie się.



Dźwig pływający „Maja”.



**POZIOMO:** 1/ żeglarska kamizelka ratunkowa, 4/zabezpiecza łańcuch kotwiczny przed skręcaniem się, 9/ na nim żyjemy, 12/ stan pogody, 13/ miasto na Ukrainie, 14/ wirnik, 15/ proces niszczenia wysokich brzegów morskich przez fale przybojowe, 16/ stan w USA, 17/ woda w języku Wergiliusza /fonet./, 18/ solowe partie operowe, 19/ bułgarski poeta i pisarz, autor powieści „Pod jarzmem”/1850-1921/, 21/ wielokrażek do podnoszenia ciężarów lub kibić, stan, 21/ doniosły czyn, wydarzenie, np. chrzest statku, 22/ ...Sowizdrzał, 23/ jego stolica i portem morskim jest Bejrut, 26/ bożyszcze fanów, 29/ słona pustynia nadmorska w pn. Chile, 31/ typ żaglowca, 32/ muzeum pod gołym niebem,

35/ karaluch, ale inaczej, 39/ dokumenty, 40/ zdobi taśes starozakonnych, 42/ służy do mierzenia szybkości statku, 44/ ma dwa końce, 45/ palma kateszowa, 46/ członek „Złotej ordy”, 47/ 1852 m na morzu, 50/ statek biblijnego patriarchy z okresu potopu, 51/ bywają „białe” w bibliotekach, 52/ operacyjny zespół okrętów, 53/ wydzielone porcje żywności, 54/ przyca, 55/ kuzynki mew, 56/ klika, 57/ czułek u stawonoga, 58/ groźny pelzak wodny. **PIONOWO:** 1/ typ żaglowca z wyprawy morskiej K. Kolumba, np. „Santa Maria”, 2/ przysłowiowa matka wynalazków, 3/ grupa statków odbywających wspólny rejs, 4/ pas płótna do przewidywania żagla po jego spuszczeniu, 5/ pr. dopływ



**SKOK STEFCZYKA**

Krzyżówkę sponsoruje SKOK STEFCZYKA Oddział Zielony Trójkat

Wisły, 6/ po nim na statek, 7/ imię autora „Burzy” i „Dziewiętej fali”, 8/ minerał do wyrobu szkła, 9/ okienko w pokładzie jachtu, 10/ największe miasto i port Krety, 11/ śląski taniec ludowy, 24/ wyspa zwana ojczyzną Odyseusza, 25/ śródziemnomorski krzew, pierwowzór ornamentu, 27/ dawna, złota moneta, 28/ „poduszka” pod łódź na pokładzie statku lub belka podłogowa, 30/ francuski dopływ Rodanu, 31/ worek podróżny lub sieć rybacka, 33/ wodociąg starożytnych, 34/ wyspa w Zatoce Sarońskiej, słynna z bitwy morskiej Greków z Persami, 36/ dawna kawaleria, zwykle najemna, 37/ pociski z siekawkami, 38/ betonowa ściana basenu portowego uzbrojona w urządzenia cumownicze i przeładunkowe, 41/ mały statek do prac w porcie, 43/ statek skaźców, 44/ stan w pd. Indiach, nad Morzem Arabskim, 48/ sarmacki pan, 49/ fajerwerki, 50/ aromatyczny trunek.

**UWAGA!** Litery z krętek oznaczonych u dołu numerami od 1 do 25 utworzą hasło. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki czeka nagroda.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI WIELKANOCNEJ

**POZIOMO:** palma, Wielkanoc, rabin, Rea, zło, sobek, luksus, soja, zecer, ano, rab, naród, rekreacja, ramki, amanat, statua, patron, prośba, mariaż, trasat, zaspas, skowronek, tasak, boa, rwa, rzeka, most, Zyta, funty, zoo, ski, kotka, stokrotka, agawa. **PIONOWO:** pisanka, liberia, Arkadia, walor, laser, Aisza, cuara, rozbrat, bachmat, nornica, miara, nerki, tonaż, Sopot, agora, umbra, mazurek, respekt, Anabaza, ratafia, sasanka, taktyka, Samos, wątek, oczko, krasa.

### RADOSNYCH I POGODNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH ORAZ SMACZNEGO JAJKA !

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać wyłącznie na kartkach pocztowych pod adresem redakcji w ciągu 12 dni od ukazania się numeru. **Nagrodę z krzyżówki nr 6 (528) wylosował pan Andrzej Struk**, zamieszkały w Gdańsku. Nagroda do odebrania w siedzibie NSZZ „Solidarność” przy ul. Na Zaspie 57, Gdańsk-Nowy Port.

**Wydawca:**

NSZZ „Solidarność”, Port Gdański

**Adres redakcji:**

Gdańsk, ul. Zamknięta 18, e-mail: nszsz@portgdansk.pl, www.wbc.poznan.pl, www.bkpan.poznan.pl

**Redaguje zespół:**

Roman Kolicke, Ireneusz Leszka (red. naczelny), Jadwiga Wojsz-Solowe, Michał Michałowski tel. 058 343 16 30, 058 343 93 50, fax 058 343 92 50

**Skład, druk:**

Drukarnia MISIURO, 80-518 Gdańsk-Brzeźno, ul. Gdańska 29, tel./fax: 058 342 89 37, 058 342 26 18, www.misiuro.pl

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**PORTOWIEC**

# PORT GDAŃSK

dla  
**każdego**  
ładunku

[www.portgdansk.pl](http://www.portgdansk.pl)



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA



ul. Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk

Tel.: (+48 58) 343 93 00, 343 92 28, 343 93 84, Fax: (+48 58) 343 94 85, E-mail: [info@portgdansk.pl](mailto:info@portgdansk.pl)